

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/104136,Jan-Pawel-II-a-odrodzenie-religijne-w-Czechoslowacji.html>



Pielgrzymka narodowa Czechów i Słowaków w Velehradzie, 1985 r. Fot. Velehrad.cz

ARTYKUŁ

Jan Paweł II a odrodzenie religijne w Czechosłowacji

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska (1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: MIROSŁAW SZUMIŁO 07.11.2023

Przemożny wpływ Jana Pawła II na postawy Polaków i na powstanie wielomilionowego ruchu Solidarności nie ulega wątpliwości. Mniej znane jest natomiast oddziaływanie polskiego papieża na pobratymcze narody z południa

- Słowaków i Czechów, którzy również pozytywnie odpowiedzieli na apel papieża: „Nie lękajcie się!”.

W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku doszło w Czechosłowacji do ożywienia religijnego, które skutkowało także odrodzeniem ducha oporu wobec reżimu komunistycznego.

Liczne świadectwa dowodzą, że katolicy we wszystkich krajach bloku sowieckiego przyjęli wybór kard. Karola Wojtyły na papieża 16 października 1978 r. jako niezwyklej dar Opatrzności Bożej. Raporty czechosłowackiej Służby Bezpieczeństwa mówią o wielkim poruszeniu wśród katolików. Szczególnie w północnej Słowacji odbierano Wojtyłę entuzjastycznie jako swojego, „naszego papieża”. Wielu zapewne po cichu liczyło na ten wybór, modląc się w tej intencji. Przyjaciółka Wojtyły, Wanda Półtawska z Krakowa, prowadziła dzienniki i rozmyślenia dedykowane kardynałowi. Pod datą 13 października 1978 r. zapisała:

„Przyjechał Słowak i mówi, że cała Słowacja modli się, żebyś został papieżem”.

Kościół milczenia

Czechosłowacki przywódca Gustáv Husák już po kilku dniach po przełomowym konklawe otrzymał na swoje biurko obszerną charakterystykę nowego papieża, w której czerwonym mazakiem podkreślił ważniejsze fragmenty. Zwrócił uwagę na to, że kard. Wojtyła interesował się szczególnie kwestią wychowania młodzieży, występował jako bezwzględny i odważny krytyk programowej ateizacji w szkołach oraz ostrzegał przed nasilającą się sekularyzacją. Brał też aktywny udział w opracowaniu listu pasterskiego polskich biskupów żądającego wolności słowa i zniesienia cenzury, który został odczytany w kościołach 17 października 1978 r.

Raporty czechosłowackiej Służby Bezpieczeństwa mówią o wielkim poruszeniu wśród katolików. Szczególnie w północnej Słowacji odbierano Wojtyłę entuzjastycznie jako swojego, „naszego papieża”.

W dokumencie podkreślano ponadto, że Wojtyła był dwukrotnie w Stanach Zjednoczonych, a amerykańscy politycy określali go jako „silnego antykomunistę” i „lojalnego następcę prymasa Wyszyńskiego”.

Sytuacja Kościoła w Czechosłowacji była znacznie trudniejsza niż w Polsce. Oficjalna hierarchia kościelna była zależna od władz państwowych. W ramach *Ostpolitik* Pawła VI Watykan poszedł na ustępstwa wobec władz w Pradze w zamian za możliwość obsadzenia kilku biskupstw w Czechosłowacji. W 1976 r. watykańska dyplomacja wywarła presję na tajnych biskupów Jána Chryzostoma Korca i Petra Dubovskiego, aby zaprzestali potajemnego wyświęcania księży. 6 stycznia 1977 r. grupa intelektualistów opublikowała memorandum Karty 77 w sprawie łamania praw człowieka przez władze czechosłowackie, w tym prawa do wolności wyznania i przekonań. Wśród sygnatariuszy Karty znaleźli się przedstawiciele inteligencji katolickiej i kilku księży. Arcybiskup Pragi František Tomášek wraz z innymi biskupami wydał oświadczenie, w którym zdystansował się od Karty 77 i wezwał wiernych do zachowania spokoju i nieulegania próbom naruszenia porządku publicznego.

Tymczasem na Słowacji kluczową rolę odgrywała opozycja katolicka, ściśle powiązana ze strukturami tzw. tajnego Kościoła. W 1968 r. matematyk i tajny ksiądz Vladimír Jukl wraz z lekarzem Silvestrem Krčmérym zaczęli organizować małe grupy studentów w Bratysławie. W 1974 r. założyli wspólnotę Fatima pod jurysdykcją tajnego bp. Jána Korca, której głównym zadaniem było:

„tworzenie, prowadzenie, rozszerzanie i koordynowanie małych katolickich wspólnot pracowników, młodzieży i dzieci”.

Sieć, która została zbudowana, obejmowała 150 miast i wsi z łączną liczbą 400 działaczy.

Karol Wojtyła, jako arcybiskup krakowski, utrzymywał liczne kontakty ze słowackim tajnym Kościołem. Już w połowie lat sześćdziesiątych organizował tajne święcenia słowackich zakonników. Podczas obrad Soboru Watykańskiego II nawiązał kontakty ze słowackim biskupem emigrantem Pavlem Hnilicą i utrzymywał je w kolejnych latach. Od 1969 r. księża Jukl i Krčméry przyjeżdżali do Polski na spotkania z arcybiskupem krakowskim. Jako bliski sąsiad z północy, kard. Wojtyła był znaczącą siłą mobilizującą dla Kościoła katolickiego na Słowacji.

W swoją pierwszą podróż apostolską Jan Paweł II udał się do Asyżu. 5 listopada 1978 r., zaraz po przybyciu papieża do tego miasteczka z tłumu odezwał się okrzyk:

„Nie zapomnij o Kościele milczenia!”.

Ojciec Święty nieoczekiwanie odpowiedział:

„Nie ma już Kościoła milczenia, bo on mówi moim głosem”.

To zdanie, powtórzone przez licznych dziennikarzy, obiegło cały świat.

Sytuacja Kościoła w Czechosłowacji była znacznie trudniejsza niż w Polsce. Oficjalna hierarchia kościelna była zależna od władz państwowych. W ramach Ostpolitik Pawła VI Watykan poszedł na ustępstwa wobec władz w Pradze w zamian za możliwość obsadzenia kilku biskupstw w Czechosłowacji.

Z pierwszych raportów czechosłowackiego urzędu do spraw kościelnych wynikało, że czeskie i słowackie duchowieństwo przyjęło wybór Wojtyły z zaskoczeniem i zarazem zadowoleniem. Przewidywano, że słowiański papież będzie lepiej rozumiał sytuację Kościoła w państwach komunistycznych. Według doniesień agenturalnych księża oczekiwali pewnej liberalizacji w polityce państwa wobec Kościoła na wzór sytuacji panującej w Polsce. W raporcie ostrzegano, że nowy papież będzie mocno wspierał Kościół w Czechosłowacji i nastąpi ożywienie kontaktów między duchowieństwem polskim a czeskim i słowackim. Przypominano jego udział w pogrzebie kard. Štěpána Trochty w Litoměřicach w 1974 r., gdy jasno sformułował swoje negatywne stanowisko wobec polityki kościelnej władz w Pradze i zapowiadał wzmożenie polskiej pomocy dla prześladowanych katolików w Czechosłowacji. Donoszono także o potajemnie wyświęconych przez niego w Krakowie słowackich księżach. W rzeczywistości wspomnianych święceń dokonywał na polecenie kard. Wojtyły biskup pomocniczy Julian Groblicki. W sumie w latach 1964–1978 wyświęcono w ten sposób trzynastu księży: jedenastu Słowaków i dwóch Czechów.



**Pielgrzymka narodowa Czechów i
Słowaków w Velehradzie, 1985 r.**

Fot. Velehrad.cz

George Weigel stwierdził:

„Zmartwychwstanie Kościoła czechosłowackiego i jego przekształcenie w publicznego obrońcę praw wszystkich ludzi zaczęło się na serio 16 października 1978 roku – w momencie wyboru Jana Pawła II”.

Taki pogląd wypowiadali po latach wszyscy najważniejsi uczestnicy tego procesu. Jak wspominał František Mikloško, działacze czescy i słowaccy uwierzyli, że mają wreszcie papieża, który rozumie ich sytuację i który uosabia zwycięski opór polskiego Kościoła, będący wzorem do naśladowania dla katolików w Czechosłowacji.



Tajny biskup Jan Korec. Fot.

www.biskupstvo-nitra.sk



Vladimir Jukl. Fot. www.postoj.sk

Wspólny los

Opozycyjna Karta 77 wystosowała 30 listopada 1978 r. pismo do Jana Pawła II z gratulacjami, podpisane przez Václava Havla i Ladislava Hejdánka. Wyrażano w nim radość z faktu, że:

„głową Kościoła rzymskokatolickiego został przedstawiciel narodu, z którym łączą nas wspólne losy i wspólne wysiłki, że jesteście to właśnie Wy, znany ze swoich odważnych wystąpień w obronie praw człowieka i wolnego życia ludzkiego”.

Jako jednego z pierwszych nowy papież przyjął na audiencji metropolitę praskiego kardynała Františka Tomáška, którego znał już wcześniej. Podkreślił wówczas wspólne korzenie chrześcijańskie obu narodów. 2 marca 1979 r. wysłał do Czechów list pasterski poświęcony osobie św. Jana Nepomucena, czeskiego

duchownego z XIV wieku i ofiary ówczesnej władzy państwowej, w którym nawiązywał do osoby św. Stanisława. Komuniści odebrali to jako czytelną aluzję i list został zatrzymany przez cenzurę.

Karol Wojtyła utrzymywał liczne kontakty ze słowackim tajnym Kościołem. Już w połowie lat sześćdziesiątych organizował tajne święcenia słowackich zakonników.

Zmiana w polityce Watykanu miała zauważalny wpływ na urzędników kościelnych w hierarchii Kościoła w Czechosłowacji, którzy wcześniej wykazywali jedynie połowiczny opór wobec reżimu, takich jak kardynał Tomášek. Zmienił on swoje nastawienie i zaczął otaczać się doradcami, którzy byli aktywni w Karcie 77. W ten sposób komponent katolicki stał się ważnym elementem moralnej opozycji i ruchu na rzecz praw człowieka.

Ojciec Tomáš Halík, jeden z trzech tajnych księży, którzy doradzali Tomáškowi, powiedział, że:

„pod rządami nowego papieża [kardynał Tomášek] miał odwagę działać niezależnie od władz państwowych”.

Dla Czechów i Słowaków ważnym wydarzeniem była pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1979 r. Podczas homilii w Gnieźnie papież zauważył w tłumie transparent:

„Pamatuj Otče na své české děti” („Pamiętaj Ojczy o swoich czeskich dzieciach”).

Odszedł od przygotowanego tekstu, zapewniając bratni naród, że o nim pamięta. Do Czechów i Słowaków zwrócił się także podczas homilii w Nowym Targu (8 czerwca 1979 r.):

„Pragnę więc serdecznie przywitać tych wszystkich naszych pobratymców od południa. Ta granica przyjazna i otwarta, nie tylko od naszej, ale i od ich strony, powinna by dzisiaj sprawić, żeby tu byli obecni. A jeśli ich nie ma – to im powiecie, jak przyjdą, żeśmy tutaj o nich pamiętali. I wspominali. I za nich się szczególnie modlili, bo są nam drodzy”.

Czechosłowackie służby obawiały się masowego udziału Słowaków w spotkaniu z papieżem w Nowym Targu.

W lutym 1985 r. papież wysłał list do prezydenta Czechosłowacji i szefa partii komunistycznej Gustáva Husáka, krytykując sytuację religijną w kraju.

W połowie maja 1979 r. rozpoczęto realizację akcji „Stanisław”, polegającej na wzmożonej inwigilacji środowisk katolickich w regionach przygranicznych oraz licznych działaniach utrudniających wyjazd do Polski. Drastycznie ograniczono możliwość nabywania polskiej waluty, której posiadanie było warunkiem niezbędnym do przekroczenia granicy. Mimo tych przeszkód na Mszę św. w Nowym Targu dotarło kilka tysięcy Słowaków. W Krakowie ks. Vladimír Jukl miał okazję spotkać się i porozmawiać z Janem Pawłem II. Poinformował go o działalności wspólnoty fatimskiej i przekazał list od bp. Korca. Ważnym posunięciem papieża w lipcu 1979 r. było mianowanie Słowaka Jozefa Tomko arcybiskupem i sekretarzem generalnym Światowego Synodu Biskupów.



Kard. Agostino Casaroli,

Velehrad, 1985 r. Fot. Wikimedia

Commons

Cyryl i Metody

W grudniu 1980 r. Jan Paweł II w liście apostolskim *Egregiae virtutis* ogłosił świętych Cyryla i Metodego współpatronami Europy. Na rok 1985 zaplanowano obchody 1100. rocznicy śmierci św. Metodego, które miały odbyć się w Velehradzie na Morawach. W lutym 1984 r. kard. Tomášek formalnie zaprosił papieża do Velehradu, a ponad 17 tys. katolickiej młodzieży w Czechosłowacji podpisało oświadczenie wyrażające poparcie dla tej wizyty. Kardynał Tomášek powołał się również na tę petycję w liście do rządu ČSSR z prośbą o pozwolenie na wizytę. W lutym 1985 r. papież wysłał list do prezydenta Czechosłowacji i szefa partii komunistycznej Gustáva Husáka, krytykując sytuację religijną w kraju, którą określił jako gorszą niż w krajach Trzeciego Świata. Komuniści odpowiedzieli antypapieską kampanią propagandową w mediach.

Velehrad był punktem zwrotnym – odpowiednikiem papieskiej pielgrzymki do Polski w czerwcu 1979 r. Tłumy pielgrzymów przezwyciężyły strach wywołany atomizacją społeczną.

Papież 2 czerwca 1985 r. opublikował encyklikę *Slavorum Apostoli*, w której podkreślił znaczenie dokonań obu braci w ewangelizacji krajów słowiańskich. Miesiąc później, w dniach 6–7 lipca, odbyła się wielka pielgrzymka do Velehradu, w której wzięło udział ponad 150 tys. osób. Większość z nich pochodziła z Moraw i Słowacji. Zwieńczeniem całego wydarzenia była pontyfikalna Msza św., której przewodniczył sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, kard. Agostino Casaroli. Pielgrzymka do Velehradu była pierwszym publicznym masowym protestem przeciwko polityce religijnej reżimu po 1949 r. Wierni demonstrowali swoje poparcie dla kardynała Tomáška i papieża. Ludzie wygwizdali rządzących i skandowali:

„Chcemy Mszy, chcemy papieża!”.

Velehrad był punktem zwrotnym – odpowiednikiem papieskiej pielgrzymki do Polski w czerwcu 1979 r. Tłumy pielgrzymów przewyciężyły strach wywołany atomizacją społeczną. Pewność siebie reżimu Husáka zaczęła się załamywać.

Reżim został ponownie wystawiony na próbę przez wierzących za pomocą petycji zatytułowanej: „Postulaty katolików w sprawie rozwiązania sytuacji wierzących w ČSSR”. Tekst petycji został przygotowany przez grupę morawskich katolików pod przewodnictwem Augustína Navrátila. Jednorazowa kampania zbierania podpisów rozpoczęła się 29 listopada 1987 r. Niewiarygodnie duży wzrost liczby podpisów nie byłby możliwy, gdyby nie osobisty list kard. Tomáška, w którym apelował do chrześcijan, aby pozbyli się:

„swoich lęków i braku odwagi niegodnych chrześcijanina”

i podpisali petycję. Żądania przedstawione w 31-punktowej petycji obejmowały rozdział Kościoła od państwa, zniesienie przepisów dyskryminujących Kościoły oraz zmianę konstytucji w zakresie roszczeń zawartych w petycji.

Do końca 1988 r. liczba podpisów wyniosła 501 590, w tym 291 284 Słowaków i 210 306 obywateli Czech i Moraw. W odpowiedzi reżim uwięził Navrátila, inicjatora petycji, na oddziale psychiatrycznym szpitala wojskowego. Według Georga Weigla, petycja o wolność religijną była kluczowym wydarzeniem przedrewolucyjnym – moralnym przebudzeniem, które ostatecznie zrodziło Aksamitną Rewolucję. Przyłączyło się do niej wielu protestantów i niewierzących. Był to rodzaj referendum społecznego dotyczącego nie tylko sytuacji Kościoła, ale także podstawowych praw człowieka.

25 marca 1988 r. liderzy słowackiej opozycji katolickiej: Ján Čarnogurský i František Mikloško, zorganizowali pokojową demonstrację na pl. Hviezdoslava w Bratysławie. Demonstracja świec była protestem przeciwko brakowi wolności religijnej w Czechosłowacji i wyrazem solidarności z prześladowanymi morawskimi katolikami – sygnatariuszami petycji Navrátila. Szacuje się, że wzięło w niej udział do 10 tys. demonstrantów, którzy zostali brutalnie zaatakowani przez milicję i służby bezpieczeństwa.



Jan Paweł II i Silvester Krčméry.

Fot. www.bystricoviny.sk

W decydującej godzinie

Opisane powyżej wydarzenia przygotowały grunt pod Aksamitną Rewolucję jesienią 1989 r. Katolicy wzięli duży udział w masowych demonstracjach. Byli zaangażowani w działalność Forum Obywatelskiego. W przełomowym dniu rewolucji, 21 listopada, kard. Tomášek wydał orędzie „do całego narodu czechosłowackiego”, w którym poparł żądania demonstrantów. Zwrócił się do wszystkich katolików:

„W tej decydującej godzinie naszej historii nikt z nas nie może pozo stać z boku. Podnieście swój głos ponownie, tym razem we wspólnocie z innymi obywatelami, Czechami i Słowakami, wierzącymi i niewierzącymi, którzy również należą do naszej wspólnoty. Prawo do wiary nie może być oddzielone od innych praw demokratycznych. Wolność jest niepodzielna!”.

W kwietniu 1990 r. Jan Paweł II mógł wreszcie przyjechać do wolnej Czechosłowacji. W trakcie swojej podróży odwiedził Velehrad, do którego zapraszano go kilka lat wcześniej. Przywitał go demokratyczny prezydent Czechosłowacji, niedawny więzień polityczny, Václav Havel, mówiąc:

„Nie wiem, czy wiem, co to jest cud. Mimo to ośmielam się powiedzieć, że jestem w tej chwili uczestnikiem cudu: na ziemi zdewastowaną przez ideologie nienawiści przybywa zwiastun pokoju [...]. Przez długie dziesięciolecia duch był wypędzony z naszej Ojczyzny. Mam dziś zaszczyt być świadkiem chwili, kiedy jej ziemię całuje apostoł duchowości”.



46. podróż apostolska Jana Pawła II. W dniach 21-22 IV 1990 r. papież odwiedził Czechosłowację. Na zdjęciu z prezydentem Czechosłowacji Vaclavem Havlem.

Tekst pochodzi z numeru 10/2023 „Biuletynu IPN”
Czasopismo dostępne w księgarniach IPN, placówkach Poczty Polskiej, sieciach EMPIK lub na stronie
ksiegarniaipn.pl

COFNIJ SIĘ